

Szczepan Czarnecki, Agata Tatarenko

Republika Czeska: zwycięstwo Petra Pavla w wyborach prezydenckich (część 1)

W zakończonej drugiej turze wyborów prezydenckich w Republice Czeskiej zwyciężył lider wszystkich dotychczasowych sondaży, były szef Komitetu Wojskowego NATO Petr Pavel. Wygrana Pavla, który uzyskał 58,32% głosów, o ponad 16% więcej niż jego kontrkandydat – były premier i szef ruchu ANO Andrej Babiš – potwierdza silny społeczny mandat Petra Pavla. Od przyszłego prezydenta Republiki Czeskiej oczekuje się również lepszych niż obecne relacji z rządem Petra Fiali, które będą wpływały na większą spójność polityczną w Republice Czeskiej. Inauguracja prezydentury Petra Pavla jest zaplanowana na 9 marca 2023 r., po wygaśnięciu mandatu prezydenta Miloša Zemana.

Silny mandat Petra Pavla. Większy potencjał wyborczy byłego generała Petra Pavla oraz zakładaną zdolność do przejęcia głosów wyborców swoich kontrkandydatów z pierwszej tury wyborów (Danuše Nerudovej, Pavla Fischera oraz Marka Hišlera) potwierdziły wyniki drugiej tury. Przy rekordowej w wyborach prezydenckich frekwencji wyborczej (70,25%) Petr Pavel uzyskał w głosowaniu 3 358 926 głosów (58,32%), zwyciężając w 11 z 14 regionów Republiki Czeskiej. Największe zwycięstwo Petr Pavel odnotował w Pradze, gdzie uzyskał poparcie 76,36% wyborców. Wysokie, ponad 60-procentowe poparcie przysły prezydent uzyskał także w kraju środkowoczeskim (63,33%) oraz hradeckim (60,21%). Pavel wygrał ponadto w krajach: południowoczeskim (58,57%), południowomorawskim (58,99%), libereckim (58,80%), ołumunieckim (53,07%), pardubickim (58,08%), pilzneńskim (55,71%), zlińskim (56,54%) oraz na Wysoczyźnie (57,39%). Zwycięstwo Pavla odnotowano także w 12 stolicach regionów. Największe statystycznie zwycięstwo Pavel odniósł w głosowaniu za granicą, gdzie w 110 lokalach wyborczych uzyskał poparcie 95,2% wyborców. Za jego kontrkandydatem – Andrejem Babišem – opowiedziało się 4,8% głosujących za granicą.

Bolesna porażka Andreja Babiša. Były premier Republiki Czeskiej oraz szef ruchu ANO otrzymał w wyborach 2 400 046 głosów (41,67%). Babiš odniósł zwycięstwo jedynie w krajach: morawsko-śląskim, usteckim i karlowarskim, w tym w dwóch stolicach regionów: Ostrawie oraz Uściu nad Łabą. Przegrana byłego premiera w wyborach prezydenckich to trzecia z rzędu porażka Babiša i jego ruchu ANO. Po przegranych wyborach parlamentarnych w 2021 r., Babiš nieustannie kwestionował podejmowane przez rząd działania. Zarzucał gabinetowi Fiali, że ich zwycięstwo jest jedynie zwycięstwem koalicyjnym, a jedyny prawdziwy mandat społeczny posiada jego ugrupowanie – ANO, które reprezentuje głos obywatelski. Choć Babiš starał się przedstawić uzyskany wynik jako sukces, to w znacznym stopniu ogranicza on jego dotychczasową, silną pozycję jako posła opozycji i negatywnie wpływa na możliwość podważania silnego mandatu prezydenta, a także działań rządu Petra Fali.

Reakcja rządu. Zwycięstwo Petra Pavla w wyborach prezydenckich wpłynie pozytywnie na relacje na linii rząd – prezydent. Mimo że kandydatura Petra Pavla miała charakter obywatelski, to już we wrześniu uzyskał on poparcie gabinetu Petra Fiali. Sam premier w przemówieniu po ogłoszeniu wyników wskazał, że wygrana Pavla jest zwycięstwem demokratycznych wartości, które kandydat reprezentuje. Premier Fiala powiedział także, że jest dumny z obywateli Republiki Czeskiej i podziękował im za głosy. Podkreślił ponadto, że jest to już trzecia widoczna porażka Andreja Babiša, wskazując jednak, że nie oznacza to zakończenia przez niego działań politycznych, które mogą trwać jeszcze długo i przynieść nieprzyjemne dla państwa konsekwencje.

Frekwencja wyborcza. Druga tura wyborów prezydenckich charakteryzowała się niezwykle wysoką frekwencją wyborczą. Ostatecznie w wyborach wzięło udział 70,25% wyborców, co stanowi trzecią najwyższą frekwencję w historii Republiki Czeskiej po 1993 r. Najwyższa dotychczas frekwencja wyborcza odnotowana została w wyborach parlamentarnych w 1996 r. (76,41%), a następnie w 1998 r. (74,03%), zaś po roku 1998 nastąpił znaczący

spadek uczestnictwa w wyborach tak parlamentarnych, jak i samorządowych. Równocześnie jest to najwyższa frekwencja w dotychczasowych powszechnych wyborach prezydenckich, które w Republice Czeskiej odbywają się od 2013 r. W pierwszych powszechnych wyborach prezydenckich, w których zwycięstwo odniósł Miloš Zeman, frekwencja w drugiej turze wynosiła 59,11%, zaś pięć lat później – 66,6%. Niewątpliwie tegoroczny wzrost frekwencji jest związany zarówno z samą formą kampanii, która określana jest jako najbrutalniejsza w historii Republiki Czeskiej, jak i uczestnictwem Andreja Babiša. Andrej Babiš postawił na konfrontacyjną i napiętą emocjonalnie kampanię, która znacząco mobilizowała i jego zwolenników, i przeciwników.

Tegoroczne wybory prezydenckie były rekordowe nie tylko pod względem frekwencji wyborczej, ale także liczby zakładów zawieranych u bukmacherów – za łączną sumę prawie 700 mln koron. Tylko w agencji zakładów bukmacherskich „Chance” użytkownicy postawili na wybory prezydenckie 43,6 mln koron. Ze względu na kurs 60% zakładów dotyczyło wygranej Andreja Babiša, a 40% – Petra Pavla.

Prezydent Republiki Czeskiej pełni w dużej mierze funkcje reprezentatywne i nominalne. Jednakże, jak pokazał przykład Václava Havla, prezydent może znacząco i pozytywnie wpływać na pozycję Republiki Czeskiej na arenie międzynarodowej oraz na sytuację wewnętrzną w państwie. Petr Pavel w swojej kampanii wyborczej wielokrotnie odwoływał się do Havla i znajomości z nim. W jednym z wywiadów przypomniał, że Havel nazywał go bohaterem w ramach uznania jego zasług w czasie wojny w byłej Jugosławii. Pavel w swojej myśli politycznej – podobnie jak Havel – dużo uwagi poświęca zasadom, które powinny obowiązywać w społeczeństwie. Wyraża to jedno z jego haseł wyborczych: „Pokój i porządek”. Pavel wielokrotnie poruszał także kwestię poprawy nastrojów społecznych w Republice Czeskiej. Zmianę tę zamierza osiągnąć poprzez odpowiednią komunikację z obywatelami i mediami. Podobnie jak Havel, Pavel wyraża gotowość do dialogu ze swoimi politycznymi opozycjonistami. W jednym z pierwszych wywiadów po ogłoszeniu wyników wyborów powiedział, że planuje odwiedzić miejscowości, w których zwyciężył Andrej Babiš, w tym – w pierwszej kolejności – w kraju karłowowskim.

Wnioski. Wysoka frekwencja wyborcza to nie tylko pozytywny wskaźnik, że wyborcy są bardziej zainteresowani sprawami publicznymi, ale także potwierdzenie obecnych w Republice Czeskiej podziałów społecznych, którym nowo wybrany prezydent zamierza przeciwdziałać. Długoterminowo wygrana Pavla w wyborach prezydenckich może mieć pozytywne skutki dla czeskiej gospodarki, mimo że wpływ prezydenta na gospodarkę w sprawach personalnych będzie niewielki. Za jego kadencji zmieni się tylko jeden z siedmiu członków zarządu Czeskiego Banku Narodowego, a polityka gospodarcza Czech jest prowadzona przez rząd i parlament. Jednak z perspektywy zagranicznej prezydent może pomóc rządowi w promowaniu narodowych interesów gospodarczych, co w przypadku spójnej linii politycznej rządu i prezydenta w procesie legislacyjnym może mieć pozytywny wpływ na gospodarkę państwa. Pavel zapowiedział również, że będzie wspierał większą transparentność i komunikację społeczną w kwestii wydatkowania środków rządowych, tak aby obywatele mieli świadomość tego, gdzie one trafiają.

Istotne pozostaje pytanie o przyszłość polityczną Andreja Babiša. W najbliższym czasie niewątpliwie będzie on kontynuował pracę jako poseł i przewodniczący ruchu ANO. Już w debatach przedwyborczych Babiš podkreślał, że w przypadku przegranej jest przygotowany do startu w kolejnych wyborach parlamentarnych. Pomimo porażki, były premier ma stosunkowo wysokie poparcie 2,4 mln wyborców, co stanowi obiecujący kapitał polityczny na kolejne wybory parlamentarne – w 2025 r. Do tej sytuacji odniosła się już szefowa klubu parlamentarnego ANO, była ministra finansów Alena Schillerová, która wskazała także, że będzie naciskać, by pokonany Andrej Babiš został liderem ruchu.